

Amator przygód zawita do Wisły

Data publikacji: 9.05.2012 7:30

Przeszedł samotnie dzikie obszary Tasmanii, jako pierwszy przemierzył w pojedynkę Pustynię Simpsona i Islandię, w Belgii przepłynął w 23 dni 600 km kajakiem - wszechstronny podróżnik i amator przygód Louis Philippe Loncke zakończy w Wiśle 13 maja etap górski swojej nowej wyprawy - przez Polskę.

7 maja Louis-Philippe Loncke rozpoczął w Zakopanem pierwszą w historii wyprawę przez Polskę – od Rysów po Bałtyk. Trasę przemierzy pieszo, tratwą i kajakiem – jedynie dzięki sile własnych mięśni. W czasie 1200 kilometrowego wyczynu przejdzie 150 km po górach, przepłynie 50 km na tratwie i kolejne 1000 km kajakiem.

Wszystko po to, aby poznać Polaków i dowiedzieć się czegoś o polskiej kulturze. Pragnie spojrzeć na Wisłę z własnej perspektywy. Spływając kajakiem, chce pokazać unikatowy, niemal nietknięty ręką ludzką szlak wodny, jak również podkreślić potrzebę jego ochrony. Podróżnik zamierza zwrócić uwagę na kwestie ochrony środowiska, a w szczególności rzek: **- Zdecydowałem się na podróż przez Polskę, bo choć wiele słyszałem o tym kraju, to nigdy tu nie byłem. Jest to jeden z ostatnich dzikich, pod względem przyrodniczym, zakątków w Unii Europejskiej** – powiedział Loncke na poniedziałkowej konferencji prasowej w Zakopanem: **- Chcę pokazać, że to doskonałe miejsce do uprawiania aktywnej turystyki, to ważne szczególnie przed Mistrzostwami Europy w piłce nożnej, kiedy nad Wisłę przyjadą tłumy kibiców** – tłumaczył podróżnik: **- Chcę pokazać również samym Polakom, że ich kraj jest atrakcyjny i nie trzeba koniecznie szukać ekscytujących przygód poza granicami. Często pod naszym domem mamy miejsca, które warto podziwiać.**

Wspólnie z Tomaszem Grzywaczewskim, który towarzyszy mu na etapie górskim, oraz z fotografem i operatorem Natalie Hill, Luis-Philippe zawita do Wisły 13 maja. Tym samym na konferencji prasowej w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Wiśle zakończy górski etap, który wiódł ekipę Poland Trek z Zakopanego przez Tatry, Beskid Żywiecki i wreszcie Beskid Śląski, aż do Baraniej Góry, gdzie znajdują się źródła królowej polskich rzek - Wisły, ostatniej długiej, dzikiej rzeki Europy.

Jeśli ktoś poczuje w sobie zew przygody, będzie mógł przyłączyć się na jeden dzień do belgijskiego podróżnika: **- Drużyna Poland Trek zaprasza wszystkich chętnych, którzy chcieliby się niego przyłączyć na 1 dzień - pieszo lub na kajaku - w czasie jego 4-tygodniowej wyprawy** - zachęca ekipa.

(red.)